

---

# Uchwały Wydziału Wykonawczego NRA

---

Palestra 48/7-8(547-548), 180-181

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Uchwały Wydziału Wykonawczego NRA

NIE JEST POŻĄDANE, ABY ADWOKAT, PRZECIW KTÓREMU WNIESIONO SKARGĘ DO RADY ADWOKACKIEJ, WYZYSKIWAŁ TREŚĆ TEJ SKARGI PRZEZ WNOSZENIE DO SĄDU AKTU OSKARŻENIA PRZECIWKO SKARŻĄCEMU, ZANIM ZARZUTY SKARGI ZOSTANĄ ROZPOZNANE PRZEZ ADWOKACKIE INSTANCJE DYSCYPLINARNE.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 16 lutego 1962 r.)

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z odwołania adw. X od uchwały Rady Adwokackiej w A z dnia 17 listopada 1961 r. w przedmiocie polecenia cofnięcia dwóch aktów oskarżenia z art. 255 k.k.,

postanowił:

odwołanie adw. X pozostawić bez uwzględnienia.

Uzasadnienie

Adwokat X wniósł do Sądu Powiatowego w A akt oskarżenia przeciwko Z, a drugi akt oskarżenia przeciwko W. Oba te akty oskarżenia zarzucały oskarżonemu popełnienie przestępstw z art. 255 k.k. polegających na tym, że Z w doniesieniu do Rady Adwokackiej podał, iż adw. X dopuścić się miał nadużyć natury finansowej, a W, również w doniesieniu do Rady Adwokackiej, zarzuciła adw. X zachowanie się sprzeczne z etyką adwokacką.

Jaki był przebieg sprawy przeciwko Z, z akt nie wynika, natomiast w sprawie W Sąd Powiatowy w A umorzył postępowanie na zasadzie art. 3 lit. c) k.p.k. w związku z art. 2 § 1 k.p.k. Od tego postanowienia umarżającego adw. X założył rewizję.

Oba powyższe akty oskarżenia wniósł adw. X bez zezwolenia, a nawet bez zawiadomienia Rady Adwokackiej w A. Rada ta, dowiedziawszy się o powyższych faktach, uchwałą z dnia 17 listopada 1961 r. poleciła adw. X cofnąć oba wymienione wyżej akty oskarżenia, uzasadniając uchwałą tym, że skargi zgłaszane do Rady przez zainteresowanych są przedmiotem postępowania dyscyplinarnego i nie mogą być jednocześnie wykorzystywane przez podejrzanych adwokatów jako materiał do wytoczenia spraw z oskarżenia prywatnego przeciwko żalącym się. Gdyby skargi złożone do Rady Adwokackiej okazały się świadomie nieprawdziwe, to – zdaniem Rady Adwokackiej w A – zachodziłaby możliwość zastosowania do skarżących art. 143 k.k.

Od uchwały powyższej adw. X wniósł w terminie przepisany odwołanie z wnioskiem o jej uchylenie, jako nie zawierającej podstawy prawnej. W uzasadnieniu odwołania adw. X szeroko przedstawia stan faktyczny swoich spraw przeciwko Z i W.

Wydział Wykonawczy zważył, co następuje:

Jak wynika ze stanu faktycznego podanego w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, któremu to stanowi adw. X nie zaprzecza, wniósł on do sądu dwa akty oskarżenia bez zezwolenia Rady Adwokackiej, a nawet bez zawiadomienia jej o tym. Podstawą aktów oskarżenia były zarzuty stawiane przez Z i W adwokatowi X w doniesieniach do Rady Adwokackiej w A.

Wydział Wykonawczy podzielił pogląd Rady Adwokackiej w A, że nie jest pożądane ani celowe, by adwokat, przeciw któremu wniesiono skargę do Rady Adwokackiej, wyzyskiwał treść tej skargi przez wnoszenie aktu oskarżenia do sądu państwowego, zanim zarzuty stawiane w skardze zostaną zbadane przez właściwą radę adwokacką bądź rzeczownika dyscypli-

narnego, a następnie w toku instancji – przez wojewódzką komisję dyscyplinarną. Dopuszczenie do tego, by adwokaci, przeciw którym skierowane są skargi do rady adwokackiej, wnosili w związku z treścią tych skarg akty oskarżenia do sądu państwowego, spowodowałyby niepotrzebną dwutorowość.

Wydział Wykonawczy zważył nadto, że obowiązujący Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, uchwalony na posiedzeniu plenarnym Naczelnej Rady Adwokackiej w dniach 6 i 7 maja 1961 r., zawiera wyraźnie postanowienia w kwestii występowania adwokata na drogę sądową. Mianowicie § 7 tych Zasad głosi, że adwokat zamierzający wystąpić na drogę sądową przeciwko osobie, która go zniesławiła, powinien uprzednio uzyskać zezwolenie właściwej rady adwokackiej.

Zasada ta powinna być przestrzegana przez wszystkich adwokatów. Nie pozostawia też ona żadnych wątpliwości co do tego, że odwołanie adw. X pozbawione jest słuszności.

## W obliczu reformy

Sprawa nowelizacji przepisów o ustroju adwokatury jest już od dłuższego czasu aktualna. Była ona przedmiotem obrad w łonie Naczelnej Rady Adwokackiej, w których wyniku opracowane zostały tezy ustalające zasadniczy kierunek reformy, mianowicie podkreślona w nich została konieczność zmiany formy organizacyjnej i działalności zespołów adwokackich. Sprawa nowelizacji była również przedmiotem obszernej dyskusji na specjalnie w tym celu zwołanym w dniach 2 i 3 grudnia 1961 roku plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego ZPP; ostatnio była ona również przedmiotem dyskusji wstępnej na Komisji Sejmowej Wymiaru Sprawiedliwości. Wreszcie sprawa ta była szeroko omawiana w prasie, choć trudno byłoby powiedzieć, że wszystkie opublikowane artykuły stanowiły r z e t e l n y wkład w dzieło naprawy istniejącego stanu rzeczy. Nie brakło wśród nich i takich, które sprawy adwokatury przedstawiały w krzywym zwierciadle.

Konieczność wprowadzenia szeregu zmian do obowiązującej obecnie ustawy o ustroju adwokatury wynika przede wszystkim z zasad ustrojowych, na których opiera się Polska Ludowa. Konstytucja podniosła prawo obywatela do obrony do rządu zasad konstytucyjnych. Stawia to przed organami państwowymi zadanie zapewnienia obywatelom n a l e ż y t e j pomocy prawnej, a tym samym – właściwego jej zorganizowania i utrzymania na odpowiednim poziomie moralnym i zawodowym. Do wykonania zamówienia społecznego wiążącego się z konstytucyjnym prawem obywatela do obrony powołana jest adwokatura jako zawód, którego członkowie powinni mieć odpowiednie przygotowanie fachowe i kwalifikacje etyczne. W państwie ludowym urasta ona do roli współczynnika w ochronie praworządności i w prawidłowym wymiarze sprawiedliwości.

Wymaga to – rzecz oczywista – odpowiedniego ustawienia adwokatury w ogólnym układzie stosunków państwowych i społecznych.

Podobnie jak we wszystkich państwach kapitalistycznych, tak samo i u nas przed wojną zawód adwokata był wykonywany w formie prowadzenia kancelarii indywidualnych. Mimo że działalność zawodowa adwokatów była nadzorowana przez organy samorządu adwokackiego, to jednak sposób prowadzenia przez adwokata kancelarii adwokackiej był tego rodzaju, że w gruncie rzeczy miała ona charakter przedsięwzięcia prywatnego, do którego nikt się w zasadzie nie wtrącał, jeśli tylko nie zostały ujawnione okoliczności uzasadniające interwencję władz dyscyplinarnych.